

## XIV NIEDZIELA ZWYKŁA

9 lipca 2017r.

Za 9,9-10; Rz 8,9.11-13; Mt 11,25-30.

**Ref. Będę Cię wielbił, Boże mój i Królu.**

Ośrodkiem dzisiejszej liturgii jest wyjątek z ewangelii św. Mateusza (Mt 11, 25-30), bezcenna perła, pozwalająca nam spojrzeć na tajemnicę osobistą Chrystusa, Jego wewnętrzny stosunek do Ojca. Najbardziej uderza wzniosłe objawienie zastrzeżone dla prostaczków, to jest dla małych, pokornych, którymi gardzą mądrzy tego świata, choć właśnie ci ostatni są stanowczo wyłączeni. „Wysławiam Cię Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptymi, a objawiłeś je prostaczkom”. Bóg nie objawia się uczonym, zadufanym we własną wiedzę, przekonanym, że wiedzą wszystko, objawia się jednak maluczkim, którzy otwierają się na Niego z prostotą dziecięcą, świadomi własnej niewiedzy. To oni zostaną dopuszczeni do tego najwyższego poznania, jakie ma miejsce między Jezusem a Ojcem niebieskim i jakiego tylko Bóg może udzielić człowiekowi: „Nikt nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić”. Chodzi tutaj o poznanie w znaczeniu biblijnym, tj. życiowe, miłosne. Wzajemne poznanie, dzięki któremu Ojciec zna dokładnie Syna, a Syn Ojca, ukazuje, że Jezus — Syn wcielony — w głębi swojego jestestwa jest całkowicie równy Ojcu. Jest to tekst Ewangelii synoptyków, którzy Bóstwo Jezusa stwierdzają z większą jasnością. Gdy mądrzy — uczeni w Piśmie i faryzeusze z owego czasu, i wielu uczonych dzisiejszych — widzą w Jezusie tylko człowieka, „syna cieśli” (Mt 13, 55), to prostaczkowie, zarówno z owego czasu jak i każdego innego, umieją rozpoznawać w Nim Syna Bożego: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16), Im właśnie Jezus objawia siebie i Ojca.

Ale nie tylko to. Jezus pamięta także o ziemskich warunkach, cierpieniach, ucisku, w jakich często miotają się prostaczkowie, pokorni, ubodzy i kieruje do nich wezwanie: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię” (Mt 11, 28). Pokrzepi ich swoją miłością, objawiając im miłość Ojca i ucząc ich kochać Go jak dzieci. Jezus nie chce obciążać ludzi uciążliwymi prawami, lecz daje im jedyne prawo, prawo miłości Boga i braci, mające jeden cel: wypełnienie woli Ojca niebieskiego. Miłosnej woli, ponieważ jest to wola Ojca; aczkolwiek wymagająca, to przecież zawsze pełna miłości dla tego, kto umie ją przyjąć, jak przyjął Jezus: z miłością, cichością, pokorą. „Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie”.

W taki sposób sam Jezus ukazuje się jako Mesjasz zapowiedziany przez Zachariasza (9, 9-10): Król cichy i pokorny, który nie narzuca się wspaniałością i potęgą wielkich tej ziemi, nie dochodzi sprawiedliwości mieczem, lecz wszędzie przynosi pokój; „pokój ludom obwieści”. Naucza ludzi postępować jak On, z cichością i pokorą, poddając się z miłością pod jarzmo woli Boga, jak On sam przyjął ciężar krzyża. By tak czynić, trzeba umartwić skłonności ciała, które buntuje się przeciw niesprawiedliwości i cierpieniu, a żyć według Ducha Chrystusa (Rz 8, 9. 11-13). To jest możliwe dla wszystkich wierzących, ponieważ, jak mówi św. Paweł: „Wy nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha... Jeżeli kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy”. Jasne więc, że chcąc należeć do Chrystusa, nie wystarczy przyjąć Jego Ducha na chrzcie, lecz nieustannie pokonywać przyrodzone skłonności, by żyć według Ducha Jezusowego.

### INTENCJE MSZALNE

#### XIV NIEDZIELA ZWYKŁA – 9 lipca

9:00 + Stefania Krzynówek

- syn Władysław

11:00 +Edward Majdański

- córka

#### PIĄTEK – 14 lipca

19:00 – Za Parafian

#### XV NIEDZIELA ZWYKŁA – 16 lipca

9:00 – O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla rodziny Chochołowskich

11:00 – Za polską wojskową grupę operacyjną pełniącą misję pokojowo-stabilizacyjną w Syrii

### XIII NIEDZIELA ZWYKŁA

**Kolekta: \$ 623.00**

**II Kolekta – Building Fund: \$ 314.00**

**Kawiarenka: \$ 239.00**

Serdecznie dziękujemy za złożone ofiary oraz za przygotowanie kawiarenki Paniom: Krystynie Motyka, Grażynie Michałek i Alicji Pająk. Dziękujemy serdecznie Paniom za donacje ciast: Alicja Pająk i Krystyna Motyka - **Bóg zapłać!**

### SŁUŻBA LITURGICZNA

**NIEDZIELA – 9 lipca**

Grażyna Michałek, Tadeusz Leżak

**NIEDZIELA – 16 lipca**

Agnieszka Piotrowska, Beata Appelt

**NIEDZIELA – 23 lipca**

Natalia Barnaś, Daniel Barnaś

### REMONT PARKINGU

W związku z remontem parkingu przy kościele **prosimy o ofiary na pokrycie kosztów tej renowacji**. Ofiary z dopiskiem na remont parkingu można składać podczas niedzielnej kolekty lub bezpośrednio do Ks. Proboszcza. Dotychczasowe donacje indywidualne: M. A. Szmit \$ 700.00, Z. Dziewanowska \$ 500.00; M.P. Giba \$ 500.00.; J.H. Mikos \$ 100.00; Maria Ludwik \$ 100.00; \$ 100.00 Zenobia Dyc; Stanisława Hanus \$ 100.00; A.W. Brenkus \$ 300.00; M.H. Brzeszcz \$ 100.00; E. Wrona \$ 100.00; H. Włodkowski \$ 50.00. oraz Building Fund od stycznia 2017r. wyniósł \$ 2,448.00 – Bóg zapłać!!!

### FESTIWAL PARAFIALNY 2017

Polski Festiwal Parafialny w San Diego odbędzie się w dniach: **6-7-8 października**. W obecny skład Komitetu Festiwalowego wchodzi następujące osoby: Ksiądz Proboszcz, Alicja i Bogdan Maziarz, Alicja Pająk, Małgorzata Małys, Krystyna Motyka, Krzysztof Rubis, Agnieszka Giacalone, Jacek Pilas, Stanisław Chrapowicki i Bernard Szymaniak. W dalszym ciągu potrzebujemy jeszcze chętnych osób do przyjęcia odpowiedzialności za poszczególne działy naszego festiwalu.

Szczególnie zapraszamy młodszą generację do aktywnego włączenia się w przygotowania do festiwalu.

**Następne spotkanie festiwalowe odbędzie się we czwartek, 3 sierpnia w naszej sali parafialnej o godzinie 19:30.**

**Komitet Festiwalowy**

### Z ŻAŁOBNEJ KARTY

W niedzielę 2 lipca odeszła do wieczności ś.p. Irena Włodkowski w wieku 75 lat. Msza św. pogrzebowa odbędzie się w naszym kościele w sobotę 22 lipca o godz. 13:00. Bożemu Miłosierdziu polecamy ś.p. Irenę, a rodzinie składamy wyrazy współczucia.

## **Przemówienie prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa do Narodu Polskiego wygłoszone na placu Krasiańskich w Warszawie 6 lipca 2017 roku**

To moja pierwsza wizyta w Europie Środkowej w roli prezydenta – jestem zachwycony, że odbywa się ona właśnie tutaj, w tym wspaniałym kraju. Polska jest w geograficznym sercu Europy, a co ważniejsze – w polskim narodzie widać duszę Europy. Wasz naród jest wielki, bo jesteście silni wspaniałym duchem. Przez dwa stulecia Polska padła ofiarą ciągłych, brutalnych ataków. Ale mimo że jej ziemie była najeżdżane i okupowane, a państwo zniknęło nawet z mapy, nigdy nie udało się wymazać Polski z historii czy też z Waszych serc. W tych mrocznych czasach nie mieliście wprawdzie swojego kraju, ale nigdy nie straciliście swojej dumy. Dlatego mówię dziś z prawdziwym podziwem: od pól i wsi, aż po wspaniałe katedry i miejskie place Polska żyje, Polska rozwija się, Polska zwycięża. Mimo wszelkich działań, które miały zmienić czy zniszczyć Wasz kraj, mimo opresji, trwaliście i zwyciężaliście. Jesteście dumnym narodem Kopernika, Chopina i św. Jana Pawła II. Polska jest krajem bohaterów. Jesteście narodem, który naprawdę wie, czego broni. Tryumf polskiego ducha na przestrzeni stuleci, które ciężko doświadczyły kraj, daje nam wszystkim nadzieję na przyszłość, w której dobro zwycięża zło, a pokój odnosi zwycięstwo nad wojną.

Dla Amerykanów Polska zawsze była symbolem nadziei – od zarania dziejów naszego narodu. Polscy bohaterowie i amerykańscy patrioci walczyli ramię w ramię w trakcie naszej wojny o niepodległość oraz w wielu późniejszych wojnach. Nasi żołnierze nadal dziś służą w Afganistanie i Iraku, zwalczając wrogów wszelkiej cywilizacji. Ameryka nigdy nie zrezygnowała z wolności i niepodległości jako prawa i przeznaczenia polskiego narodu – i nigdy nie zrezygnujemy. Oba nasze kraje łączy szczególna więź, u podstaw której leżą wyjątkowe dzieje i charakter narodu. Tego rodzaju wspólnota występuje tylko między ludźmi, którzy walczyli, przelewali krew i umierali za wolność. Symbole tej przyjaźni można napotkać w stolicy Ameryki. Zaledwie kilka kroków od Białego Domu wzniesiliśmy pomniki upamiętniające postaci o takich nazwiskach, jak Pułaski i Kościuszko. Podobnie jest w Warszawie, gdzie tabliczki z nazwami ulic przypominają o Jerzym Waszyngtonie i gdzie stoi pomnik jednego z największych bohaterów świata, Ronalda Reagana. Jestem tu więc dzisiaj nie tylko po to, by odwiedzić starego sojusznika, ale by wskazać go jako przykład dla innych, którzy zabiegają o wolność i którzy pragną znaleźć odwagę i wolę do obrony naszej cywilizacji. Historia Polski to historia narodu, który nigdy nie stracił nadziei, nigdy nie dał się złamać i nigdy nie zapomniał, kim jest. Jesteście narodem o ponadtysiącletniej historii. Granice Waszego państwa wymazano z map na ponad jeden wiek – i zaledwie przed stu laty granice te zostały przywrócone. W 1920 roku, w bitwie zwanej Cudem nad Wisłą, Polska zatrzymała sowiecką armię dążącą do podboju Europy. Dziewiętnaście lat później, w 1939 roku, znów zostaliście napadnięci – tym razem od zachodu przez nazistowskie Niemcy, a od wschodu przez Związek Radziecki. Pod podwójną okupacją naród polski przeżył nieopisaną gehennę: zbrodnię katyńską, holokaust, warszawskie getto i powstanie w getcie, zniszczenie pięknej stolicy i zagładę prawie jednej piątej ludności. Kwitnąca żydowska społeczność – najliczniejsza w Europie – została zredukowana niemal do zera w wyniku systematycznych nazistowskich mordów na żydowskich obywatelach Polski, a brutalna okupacja pochłonęła niezliczone ofiary. Latem 1944 roku armie hitlerowska i radziecka szykowały się do stoczenia w Warszawie straszliwej krwawej bitwy. W piekle na ziemi, jakie im zgotowano, Polacy stanęli w obronie swojej Ojczyzny. To dla mnie ogromny zaszczyt, że są obok mnie weterani i bohaterowie Powstania Warszawskiego. Oddajemy cześć Waszemu poświęceniu

i przyrzekamy, że zawsze będziemy pamiętać Waszą walkę o Polskę i wolność. Pomnik ten przypomina nam, że w straceńczej walce z uciskiem zginęło ponad 150 tys. Polaków. Po drugiej stronie Wisły wojska radzieckie zatrzymały się – i czekały. Przyglądały się, jak naziści brutalnie zrównują miasto z ziemią, mordując okrutnie mężczyzn, kobiety i dzieci. Chcieli na zawsze unicestwić ten naród, zabijając w nim wolę przetrwania. Ale nikomu nie udało się zniszczyć odwagi i siły, które znamionują charakter Polaków. Polski męczennik biskup Michał Kozal dobrze to wyraził słowami: „Od przegranej orężnej bardziej przeraża upadek ducha u ludzi”.

Przez cztery dziesięciolecia rządów komunistycznych Polska i inne zniewolone narody Europy opierały się brutalnej kampanii, której celem było zniszczenie wolności, Waszej wiary, Waszych praw, Waszej historii, Waszej tożsamości – wszystkiego, co stanowi istotę Waszej kultury i człowieczeństwa. Przez cały ten czas jednak nigdy nie straciliście ducha. Ciemniacy próbowali was złamać, ale Polski złamać nie mogli. I kiedy nadszedł dzień 2 czerwca 1979 roku i gdy na placu Zwycięstwa na pierwszej Mszy z polskim Papieżem zgromadziło się milion Polaków – tego dnia każdy komunista w Warszawie musiał zdawać sobie sprawę, że opresyjny system wkrótce się załamie. Zrozumieli to dokładnie w tym momencie, gdy podczas kazania Papieża Jana Pawła II milion Polaków – mężczyzn, kobiet i dzieci – podjęło modlitwę. Nie prosili o bogactwa. Nie prosili o przywileje. Słowami pieśni wypowiedzieli trzy proste słowa: „My chcemy Boga”. Tymi słowami naród polski przywoływał obietnicę lepszej przyszłości. Polacy odnaleźli w sobie nową odwagę, by przeciwstawić się prześladowcom. I odnaleźli słowa, by zapowiedzieć, że Polska znów będzie Polską. Kiedy stoję tu dzisiaj przed tym pełnym wiary narodem, wciąż słyhać tamte powracające echem głosy. Niosą przesłanie, które dzisiaj jest równie prawdziwe jak dawniej. Naród polski, naród amerykański i narody Europy wciąż wołają: MY CHCEMY BOGA. Razem z Papieżem Janem Pawłem II Polacy umocnili swoją tożsamość jako naród poświęcony Bogu. I za sprawą tej dobitnej deklaracji, kim jesteście, zrozumieliście, co należy uczynić. Złączeni solidarnością, wystąpiliście przeciwko uciskowi, przeciwko działającej bezprawnie tajnej policji oraz przeciwko okrutnemu i niegodziwemu systemowi, który zubażał Wasze miasta i Wasze dusze. I wygraliście. Polska zwyciężyła. Polska zawsze zwycięży!

W tym zwycięstwie nad komunizmem byliście wspierani przez silny sojusz wolnych narodów na Zachodzie, które przeciwstawiły się tyranii. A obecnie wśród najbardziej oddanych członków NATO Polska powróciła na swoje miejsce jako wiodący kraj Europy, który jest silny, niepodzielny i wolny. Silna Polska jest błogosławieństwem dla narodów Europy, o czym powszechnie wiadomo. A silna Europa jest błogosławieństwem dla Zachodu oraz całego świata. Sto lat po przystąpieniu amerykańskich sił do I wojny światowej transatlantycka więź pomiędzy Stanami Zjednoczonymi oraz Europą jest mocniejsza niż kiedykolwiek wcześniej. Nad tym kontynentem nie unosi się już widmo komunizmu. Ale dziś na Zachodzie wciąż stoimy w obliczu poważnych zagrożeń dla naszego bezpieczeństwa i stylu życia. I są to realne zagrożenia. Stawimy im czoło. I na pewno zwyciężymy. Stoimy w obliczu innej opresyjnej ideologii – której celem jest eksport terroryzmu i ekstremizmu po całym świecie. Ameryka i Europa padają ofiarą jednego zamachu terrorystycznego po drugim. Powstrzymamy je. Podczas historycznego spotkania w Arabii Saudyjskiej wezwałem przywódców ponad 50 krajów muzułmańskich, by połączyli siły dla wykorzenienia tej groźby, która zagraża całej ludzkości. Musimy zewrzeć szyki w obliczu wspólnych wrogów, by pozbawić ich terytorium, finansowania, sieci powiązań oraz wszelkich form ideologicznego wsparcia. I choć zawsze będziemy witali nowych obywateli, którzy dzielą nasze wartości i kochają naszych ludzi, nasze granice zawsze będą zamknięte przed terroryzmem i ekstremizmem. Walczymy zdecydowanie z radykalnym islamskim terroryzmem. I walkę tę wygramy. *(Fragment przemówienia)*